

Maria Wierzińska
ul. Dąbrowskiego 33/47
35-036 Rzeszów
ROD „Przyszłość” w Rzeszowie

Rzeszów, 08.11.2014r.

Pani Ewa Kopacz
Prezes Rady Ministrów

Pani Premier!

Zwracam się do Pani jako wieloletnia działkowiczka, seniorka naszej rodziny i przepracowana kobieta. Odkąd powstał nasz ogród wraz z mężem, a potem i z dziećmi, codziennie przychodziliśmy do ogrodu, żeby odpocząć po pracy. W każde lato nasze dzieci uczyły się mądrości od starszych i od przyrody. Niezależnie od pogody, zawsze mieliśmy szansę spokojnie usiąść i zjeść i odpocząć w naszej altance. To mały budynek, ale chroni nas do tej pory od deszczu i upału.

Nie wyobrażam sobie, że musielibyśmy go teraz rozebrać i postawić coś ażurowego. To największy absurd minionego kwartału: ażurowa altana.

Dlatego zwracam się do Pani z prośbą o zrozumienie naszej sytuacji: ogrody były zakładane 30 i więcej lat temu. Najstarszy ma ponad 120 lat. Od początku działkowcy stawiali altanki – z czego tylko mogli. Tam chowali narzędzia, odzież roboczą oraz plony. Z czasem powierzchnię altanek zwiększano, bo zwiększały się potrzeby ich użytkowników. Ale zawsze chroniły nas od deszczu i upału. Pod ażurem jest to niemożliwe.

Dlatego proszę o nadzorowanie prac nad zmianami w prawie budowlanym, żeby te nasze małe domki pozostały na swoich miejscach. Proszę rozliczyć posłów i ministrów z obietnic, jakie nam składali.

Myszę, że rozumie Pani działkowców i ich problemy. Proszę się za nami ująć i pomóc obronić nasze altanki.

Z wyrazami szacunku

